

Krzyż Niebios – Część 3: Pytania i odpowiedzi

Aby doświadczyć pełnej energii tej sesji, zaleca się słuchanie nagrania audio podczas czytania transkrypcji lub tłumaczenia.

LINDA: Witajcie na sesji pytań i odpowiedzi Niebiańskiego Krzyża. Krzyż Niebios jest tym szczególnym wydarzeniem, które będzie miało miejsce 22 marca 2023 r. A my odebraliśmy pytania od Shaumbry z całego świata i jesteśmy tutaj na tej sesji.

GEOFF: Wiesz, Adamus wiedział, że będzie wiele pytań, ponieważ, no cóż, jest to wielkie wydarzenie, a w *Niebiańskim Krzyżu, część 2*, powiedział: "Śmiało prześlij do mnie swoje pytania". I stąd otrzymaliśmy setki pytań.

LINDA: Tak.

GEOFF: Jest więc wiele do omówienia. Myślę, że uda nam się przejść przez kilka z nich, ale cały pomysł polega na wyjaśnieniu, co jest tuż za rogiem, nad czym tak wielu z nas się zastanawiało.

Adamus mówił o tym w [Niebiańskim Krzyżu](#), części 1, która jest dostępna na stronie internetowej Karmazynowego Kręgu, oraz [w części 2](#), ale nadal prowadzi to do wielu pytań. Mam pytania. Będę ciekaw, jakie są odpowiedzi.

LINDA: Ja też.

GEOFF: Nie przesłałem jednak swojego pytania.

LINDA: Nie musiałś. Każde pytanie obejmowało prawie wszystko, co można sobie wyobrazić. To były naprawdę, naprawdę dobre pytania, które nadeszły.

GEOFF: Wiem, że Adamus będzie mówił o tym dużo więcej, ale Krzyż Niebios został po raz pierwszy przedstawiony nam podczas [wydarzenia Sen Merlina](#) we wrześniu 2022 roku. Saint Germain mówił o tym i to mnie powaliło. To mnie zszokowało. Nie byłem przygotowany na to, o czym miał zamiar mówić, ale zasadniczo powiedziałem, że na planecie jest teraz wystarczająco dużo świadomości, która pozwoliła na otwarcie między światami. Niektórzy nazywają to zasłoną. Jest to właśnie to, co powstrzymywało nas przed dostępem – łatwym dostępem – do innych części naszej Jaźni, naszej boskości, innych światów, wielowymiarowej natury nas samych. To co trzymało nas bardzo mocno w czasie, przestrzeni i grawitacji przez tak długi czas.

LINDA: Ale kiedy przybyliśmy na Ziemię, zawarliśmy tę umowę, aby to zrobić.

GEOFF: Tak.

LINDA: Więc tylko z powodu ewolucji świadomości jest to nowa szansa.

GEOFF: Tak, Adamus St.Germain mówi, że istnieje teraz taka proporcja świadomości na planecie, która pozwala się temu otwierać. Użył terminu "Krzyż Niebios", który jest dość miły i ma podwójne znaczenie, w zależności od sposobu, w jaki go piszesz. Ale ostatecznie oznacza to, że każdy wymiar, nawet nasz ludzki wymiar, jest niebem. To wymiar. To jest sfera. I dzieje się tak, że mamy wszystkie te różne sfery lub niebios, a teraz, wraz z tym całym Niebiańskim Krzyżem, dosłownie zaczynają się krzyżować, przecinać lub łączyć. To jest otwarcie.

W niektórych późniejszych rozmowach Adamus powiedział, że tak naprawdę prawdziwe imię, to Apokalipsa. Nie chciał używać tego jako nazwy, kiedy po raz pierwszy ją wprowadził, ponieważ ma wiele konotacji, a niektóre naprawdę nie są tak dobre.

Jest to coś, co było przepowiadane od długiego, długiego czasu i myślę, że wiąże się z tym strach. Ale dosłownie słowo „Apokalipsa” pochodzi od greckiego pochodzenia oznaczającego "odsłonić", "zdjąć pokrywę", „otworzyć się”. Więc teraz coraz bardziej nazywa ją Apokalipsą, ale wciąż z powszechną nazwą Krzyż Niebios.

LINDA: Cóż, był ostrożny w tej kwestii, ponieważ w rzeczywistości, to religie charakteryzowały Apokalipsę jako koniec świata.

GEOFF: Tak. Szukałem w Google grafik i obrazów Apokalipsy i zawsze było to raczej koszarne, trochę piekielne. To nie są ładne rzeczy. To w zasadzie koniec świata. To przerażające, a w szczególności, czy możesz sobie wyobrazić – a jestem pewien, że możesz – jako dziecku pokazywano ci te obrazy piekielnych sytuacji, sądu ostatecznego i wszystkiego innego. Cóż, naprawdę nie o to chodzi. Jest to zdolność dostępu do naszej boskości, innych poziomów nas samych, z dużo większą łatwością i o wiele większym wdziękiem, niż kiedykolwiek byliśmy w stanie doświadczyć tego w przeszłości. To fenomenalne wydarzenie. To epickie wydarzenie, które prowadzi do wielu pytań, wielu, wielu pytań.

LINDA: Oczywiście.

GEOFF: Tak więc, ponownie, pytania zostały zadane przez ludzi, którzy oglądali lub słuchali *Krzyża Niebios, część 2*, która ukazała się – chcę powiedzieć – może pod koniec stycznia, i stąd pojawiło się wiele pytań. Za chwilę się tym zajmiemy. Czy chcesz się czymś jeszcze podzielić, zanim przyprowadzę Adamusa?

LINDA: Nie. Nie.

GEOFF: Nie?

LINDA: Mamy wiele dobrych pytań i myślę, że nadchodzi wiele odpowiedzi.

GEOFF: Świetnie. Dobrze, zaczniemy od oddechu z Lindą, jak zawsze, a następnie przejdziemy do *Krzyża Niebios, Pytań i Odpowiedzi* z Adamusem.

LINDA: W porządku.

GEOFF: Dobrze. Czy jesteś gotowa?

LINDA: Och, mam taką nadzieję.

GEOFF: Jestem trochę – chyba trochę zdenerwowany. Ale myślę, że twój oddech pomoże rozwiązać ten problem.

LINDA: W porządku.

GEOFF: W porządku.

LINDA: Tak więc, jak zawsze, weźmy ten głęboki, świadomy oddech, oddychając w siebie, pozwalając powietrzu się poruszać, czując, jak energia porusza się wewnątrz i na zewnątrz.

Weźcie dobry, głęboki oddech, ten dobry, głęboki oddech. Poczujcie się komfortowo, naprawdę otwierając się na najwyższy potencjał tego doświadczenia. Wdychajcie powietrze. Poczujcie to. Pozwólcie na to.

Weźcie ten dobry, głęboki oddech życia, ten dobry, głęboki oddech.

Adamus jest tutaj, jak zawsze, dla każdego z nas. Wdychajcie powietrze. Płyńcie z nim. Pozwólcie na to.

Jeszcze raz, pozwólcie na najwyższe potencjały z każdym oddechem.

Oddychajcie... Oddychajcie, gdyż rozpoczynamy to wyjątkowe wydarzenie : Pytania i Odpowiedzi Niebiańskiego Krzyża.

ADAMUS: Jestem Kim Jestem, Adamusem z St.Germain

Witaj w *Krzyżu Niebios, w Pytaniach i Odpowiedziach*.

Wiem, że jest wiele pytań na ten temat i na wstępie powiem wam, że nie mamy wszystkich odpowiedzi. Nigdy tego nie zrobiono. Teraz mamy wiele założeń, spekulacji – my jako Wzniesieni Mistrzowie, ci z Karmazynowej Rady.

Do was jednak należeć będą odkrycia i doświadczenia. Wiemy, że pewne rzeczy się wydarzą, ale będą one na bardzo głębokim i osobistym poziomie w każdym z was.

Mówimy o tym, że Krzyż Niebios jest tym wydarzeniem, które odbędzie się 22 marca 2023 roku. Mówimy o tym, że jest to otwarcie zasłony. Nie otworzy się od razu. Otwierać się będzie bardzo powoli. Zajmiemy się więc pytaniami, ale przede wszystkim jest to bardzo osobiste wydarzenie. Ostatecznie wpłynie to na wielu ludzi na planecie, co ostatecznie będzie miało duży wpływ na planetę. Ale jeśli szukasz swoich odpowiedzi, to wchodzi to głęboko w ciebie, co dzieje się w tobie wraz z przyjściem Niebiańskiego Krzyża.

Jak wspominał Cauldre, kiedy rozmawiał z Lindą, nadałem temu nazwę Krzyża Niebios, ponieważ tak się rzeczywiście dzieje.

Niebiosa, wymiary, zaczynają się przecinać. Zaczynają się krzyżować. Ale teraz coraz bardziej nazywam to Apokalipsą. Apokalipsa ma przerażające konotacje, o czym oboje mówiliście wcześniej, ale wcale tak nie jest. Było to prześląknięte strachem i do pewnego stopnia, jak sądzę, część z nich jest uzasadniona, ponieważ, kiedy to otwarcie ma miejsce, i kiedy ty i inni zaczynacie teraz rozszerzać się na inne światy, są pewne rzeczy, z którymi musicie się zmierzyć w sobie, a są nierównowagi, nierozwiązane problemy. Ale dobrą wiadomością jest to, że dzięki temu otwarciu, z większą świadomością i energią, będziecie w stanie zobaczyć te problemy znacznie wyraźniej i rozwiązać je, jeśli zechcecie, znacznie klarowniej.

To jest czas, na który czekaliście.

To nie jest tylko kolejne wydarzenie. To nie jest kolejna konwergencja harmoniczna, Y2K (rok dwutysięczny) czy coś w tym rodzaju. To jest to, co zostało przepowiedziane i prognozowane przez długi, długi czas. O tym marzyliście w czasach Atlantydy w Świątyniach Tien. To był Atlantydzki Sen, dochodzący do punktu, w którym nie jesteście już ograniczeni, tutaj jako ludzie na Ziemi, tylko do tego królestwa. Teraz możecie otworzyć się na inne światy.

To był czas, który był przepowiedziany od tak dawna, zmiany na planecie Ziemia z powodu wyższego poziomu świadomości. I z pewnością przedstawi to pewne kwestie i problemy dla tych, którzy nie chcą tej wyższej świadomości, którzy chcą cofnąć się w czasie lub w świadomości, którzy nie są gotowi na zmiany, które z tego wynikną, którzy trzymają się starych sposobów, czy to ich własne przeszłe życia, czy też jest to karma przodków, czy jest to świat, który ich zdaniem powinien wrócić do starych nauk religijnych. To będzie dla nich trudne. To nie przyjdzie od razu.

To przyjdzie do każdej osoby w odpowiedniej dla nich chwili i może upłynąć długi, długi czas, zanim ludzkość w ogóle zda sobie sprawę z tego, co się dzieje. Ale zaczyna się 22 marca, a więc niedługo od teraz.

Pytania i Odpowiedzi

Rozumiem więc, że jest wiele dobrych pytań, które są gotowe. Zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby odpowiedzieć na jak najwięcej i jak najlepiej. Tak więc, droga Lindo, zacznijmy od pytań.

LINDA: W porządku. Dobrze.

PYTANIE 1: A więc, Adamusie, ile czasu upłynie, zanim Krzyż Niebios będzie w pełni otwarty i doświadczymy jego pełnego wpływu, szczególnie dla Shaumbry? Czy będą to tygodnie, miesiące czy lata? Dziękuję.

ADAMUS: Rzeczywiście. Kiedy otwiera się Krzyż Niebios, gdy otwiera się ta ścieżka do innych światów, będzie to działa bardzo powoli. To nie stanie się w jeden dzień. Bo to dosłownie przytłoczyłoby całą planetę, każdą żywą istotę na Ziemi. To także nie będzie kwestia tygodni. To będzie wiele, wiele lat. To mogą być dziesięciolecia i naprawdę nie ma to większego znaczenia.

Pozwólcie, że użyję pewnej analogii. Wyobraźcie sobie piękną rzekę, dużą rzekę, która ma tamę, tamę, która zatrzymuje wodę. Każdego dnia przez tamę przepływa wystarczająca ilość wody, aby spłynąć w dół rzeki, a w dole rzeki jest wioska. A wioska, są ludzie mieszkający w wiosce, ale jest, powiedzmy, 50 kilometrów od tamy. Tama reprezentuje Krzyż Niebios. Tama jest tym, co oddzielało sfery, a to, co mamy teraz, to jej stopniowe otwieranie.

Nie otworzymy wszystkich śluz przeciwpowodziowych – albo wy ich nie otworzycie – wszystkich naraz. Zaczyna się otwierać i trochę więcej wody przepływa przez nią. A potem wodzie zajmuje trochę czasu, aby spłynąć w dół rzeki, te 50 kilometrów. To nie dzieje się od razu.

Tak więc, w przeważającej części, od razu, spływ pozostaje niezauważony. Bardzo niewielu ludzi to zauważa, chyba że pracują wokół tamy, chyba że funkcjonują w wyższej świadomości, chyba że są świadomi, że tama jest tam na pierwszym miejscu i jesteście z nią bliżej związany. Wtedy będziesz świadomy, że coś się dzieje, że rzeczy się otwierają. Ale potrzeba trochę czasu, aby woda dostała się w dół rzeki, a ona stopniowo się otwiera, więc znowu nie jest to powódź. Nie chcemy zalewać wioski i otaczających ją równin. Otwiera się stopniowo.

Wkrótce więc coraz więcej wody popłynie w dół rzeki do punktu, w którym – może to być za kilka lat, może za dekadę – ktoś zauważy, że coś naprawdę zmieniło się jakiś czas temu. W rzece jest dużo więcej wody. Płynie swobodniej. Jest jej o wiele więcej, a teraz "Jak wykorzystać tę dodatkową wodę pochodzącą z tamy?"

Tak to naprawdę wygląda. To otwarcie, i to jest ważne.

Wiecie, można powiedzieć, że to tylko małe precyzyjne otwarcie i nie robi to różnicy, ponieważ to się otwiera, ale to jest *bardzo* ważna rzecz. To da wam większy dostęp do tego, co nazywamy innymi niebiosami, innymi sferami. To większa dostępność do

własnej boskości. Większa dostępność dla większej świadomości. I chociaż nie nazwałbym tego nową energią, jest to bardziej czysta forma energii, która jest teraz dostępna dla was. Nie myślcie o tym w kategoriach całej planety. Nie myślcie, że wszyscy to rozumieją, ponieważ jest to sprawa osobista. Ale nagle będzie więcej czystości w twojej energii. Jest więcej jasności w energii. I to przychodzi do tej sfery, do waszego życia, a to ma ogromne implikacje.

Więc to nie zadzieje się z dnia na dzień. Spójrzmy na to jako na rozwój, który ma miejsce na całej planecie, indywidualnie u każdego, przez nadchodzące dziesięciolecie.

LINDA: W porządku.

ADAMUS: Dobrze. Następne pytanie.

PYTANIE 2: Drogi Adamusie, czy kiedy Krzyż Niebios jest otwarty, może się ponownie zamknąć? Jeśli tak, to w jakich okolicznościach może się zamknąć?

ADAMUS: O tak. Cóż, to bardzo dobre ludzkie pytanie. Jeśli się otworzy, czy nagle się zamknie? Zostałem poinformowany o pewnych grupach – nie w Karmazynowym Kręgu – które wchodzi w apokaliptyczną modłę, że tak powiem i wymyślają nieco inne daty. Mówią o rzeczach, które zadzieją się w kwietniu lub maju, albo ściśle wiążą to z astrologią, z planetami. Nie ma to nic wspólnego z astrologią. Zmienia jednak dynamikę astrologii. Innymi słowy, czyni astrologię silniejszą, bardziej realną. Możesz czerpać więcej z wrodzonych sił astrologicznych, sił grawitacyjnych astrologii, ale to nie astrologia to powoduje.

To *ludzka świadomość*. Jest wystarczająco dużo ludzi na tej planecie, którzy mają, można powiedzieć, wyższy poziom świadomości, wyższy poziom światła i to właśnie zmienia bieg rzeczy.

Tak więc, odpowiadając na pytanie, nie może się zamknąć. Po otwarciu – i w tym jest całe piękno – raz otwarte, jak tama, śluzę, raz otwarte, pozostają otwarte i nie ma odwrotu. Nie ma daty zamknięcia. Słyszałem, że niektórzy przewidują datę zamknięcia na 29 sierpnia. Cóż, to nie jest bardzo długi okres między 22 marca a 29 sierpnia. To tak, jakbyś to zrobił, póki możesz. Nie zamknie się.

Jednak wymusza to pewne problemy z ludźmi na planecie, z niektórymi globalnymi rzeczami, które dzieją się na planecie, ponieważ teraz macie więcej światła płynącego, więcej świadomości i więcej świadomych jednostek, które nie będą tolerować niektórych rzeczy, przez które ludzie przechodzą od tak bardzo dawna – cierpienia, wojny, nierównowaga finansowa.

I to spowoduje, że niektórzy ludzie, którzy wciąż są bardzo zaangażowani w te rzeczy, w grę o władzę na planecie, zrobią kilka rzeczy. W końcu zwariują. Nie poradzą sobie z tym nowym poziomem świadomości. To rzuca wyzwanie ich procesom umysłowym. To zbyt duża presja, więc opuszczą planetę. Opuszczą Ziemię, ponieważ jest dla nich po

prostu za dużo, można powiedzieć, światła i ciśnienia. Wiedzą, że zostaną zdemaskowani. Wiedzą, że czas władzy na planecie dobiega końca. Więc zobaczycie nie ogromną liczbę odchodzących ludzi, ale więcej niż zwykle.

Zobaczycie także na planecie pewne gatunki, gatunki zwierząt, które odejdą. Były tutaj, aby służyć ludzkości w formie świadomości, w której ludzkość wtedy się znajdowała. Poziom waszego królestwa zwierząt i waszego królestwa roślin jest bezpośrednio związany z poziomem świadomości. Tak więc, niektóre z tych starszych gatunków lub niektóre gatunki, które, można powiedzieć, prawie reprezentowały niektóre rzeczy dotyczące ludzkości – wojny i nierównowagę – odejdą, ponieważ ich czas się skończył. Służyły ludzkości, ale teraz te gatunki odchodzą. Na planecie pojawią się nowe gatunki, które będą bardziej w równowadze i harmonii z ludzką świadomością.

Tak często widzę ludzi martwiących się, że pewien gatunek umrze lub opuści planetę, i obwiniają za to innych ludzi. Ale większość z nich jest naprawdę związana z poziomem ich świadomości. Niektóre gatunki żyją na planecie od milionów lat i spełniają swoje zadanie. Szczególnie teraz, gdy Gaja odchodzi, aby ludzie mogli wziąć odpowiedzialność za planetę i nie zostawiać tego wszystkiego Gai. Tak wiele się teraz zmieni. Dodam, że zacznie się to stosunkowo powoli, ale potem nabierze rozpędu i będzie szło coraz szybciej i szybciej. W ciągu następnej dekady zobaczycie, że ten pęd, ta szybkość rośnie, a niektórzy ludzie po prostu nie będą w stanie sobie z tym poradzić. Po prostu nie zniosą tego.

Ale dla tych, którzy to robią, którzy są w stanie zaakceptować ten nowy poziom świadomości w sobie, a następnie z innymi, i dla tych, którzy naprawdę rozumieją teraz, czym jest energia i jak służy im w życiu, będzie to bezprecedensowy czas, aby żyć na planecie w większej radości, w większym szczęściu. Pojawi się więcej obfitości, a przede wszystkim łatwości i wdzięku w życiu na planecie. To będzie piękniejsze miejsce do życia. I będzie to, och, można powiedzieć, coś w rodzaju zmiany warty.

LINDA: W pewnym sensie wróciłeś do tego, bo jest kilku naprawdę mrocznych, paskudnych światowych przywódców. Czy są częścią tego, co ma się udać?

ADAMUS: Nie zamierzam wskazywać żadnych światowych przywódców. Są po prostu przedstawicielami ludzkości, swojej populacji lub ludzi, którzy albo ich wybierają, albo przyjmują na te urzędy. Nie patrzmy więc na jednostki jako na złe. Spójrzmy na świadomość jako stosunkowo niską, jak na tak długi okres czasu na planecie. I miała swoje wzloty i upadki. Ale, jak wiecie, w mrocznych wiekach zrobiło się całkiem ciemno. Nie było wielu nowych technologii, wynalazków. Wydawało się, że sprawy prawie się cofają, chociaż tak naprawdę tak nie było. Ale to, co widzimy patrząc na planetę, to czas władzy i korupcji dobiega końca.

LINDA: W porządku.

ADAMUS: Kiedy masz tyle światła od tak wielu ludzi na planecie, nie jest to dłużej tolerowane.

LINDA: W porządku.

ADAMUS: Teraz możesz zapytać: „Dlaczego w ogóle to tolerowano?“, ale to zupełnie inna dyskusja. I dochodzimy teraz do tego punktu, mówiąc: „Nigdy więcej” cierpieniu i smutkowi, brakowi odpowiedniego zaopatrzenia w żywność i wodę. Ta planeta może wyżywić wszystkich ludzi do około 10 miliardów ludzi. Ale do tego czasu nowa technologia znajdzie nowe sposoby radzenia sobie z tym. Planeta ma także dużo słodkiej wody.

Ta planeta ma zasoby, których potrzebuje, ale z powodu korupcji, władzy i nierównowagi finansowej oraz ludzi manipulujących innymi, ludzi karmiących się innymi, nierówności były tolerowane i dozwolone. Dobiegamy końca z tym i są tacy, którzy nie będą z tego powodu szczęśliwi. Mieli władzę całe życie za życiem i rozwinęli coś, co zamierzam nazwać sądem władzy, grupą, z którą wciąż wracają po władzę. A potem walczą z innymi – innymi grupami na całej planecie – które mają władzę, a kto cierpi? Cierpi zwykły człowiek, ludzie, którzy nie są zaangażowani w politykę, lub niektóre firmy, które są zaangażowane w te gry o władzę. Ten czas dobiegł końca, ale nie pójdzie łatwo. Dobrą rzeczą jest to, że światło, które przychodzi na planetę, ujawnia zepsucie i brak równowagi do tego stopnia, że ludzie po prostu tego nie tolerują.

LINDA: Dobrze.

ADAMUS: Posłużę się tym jako sposobem powiedzenia, że chociaż zbliżamy się do tego czasu Apokalipsy – a prawdziwa historia tutaj jest tym, co dzieje się z tobą osobiście – ale to, co zobaczycie na całej planecie, to wiele zmian, które zachodzą bardzo szybko, rzeczy, których naprawdę nie mogliście przewidzieć z ludzkiego logicznego punktu widzenia. Rzeczy będą się działy tak szybko i tak niezwykle. Ale są ludzie, którzy nie tolerują już tej nierównowagi sił i ostatecznie światła. Dobrze.

LINDA: Świetnie. W porządku.

PYTANIE 3: Czy natychmiast odczujemy zmiany spowodowane otwarciem Krzyża Niebios, czy też minie trochę czasu, zanim staną się one zauważalne?

ADAMUS: To zależy do kogo się odnosisz. Jeśli odnosisz się tutaj do siebie, czy tego, który zadał to pytanie i tych, którzy zadali podobne pytania, jesteś tego świadomy. Wiesz, co to jest. Wiesz, że to się dzieje.

Wiesz, że nie ma się czego obawiać. Wiecie, że kiedy ten nowy poziom świadomości i bardzo czysta energia wejdzie, wstrząśnie to niektórymi rzeczami, które chcieliście odpuścić przez długi, długi czas, ale po prostu nie wiedzieliście, jak to zrobić.

Będziecie tego świadomi na wiele różnych sposobów. Ponownie, jest to bardzo indywidualne i bardzo osobiste. Niektórzy z was będą odczuwać coś, co nazwałbym podniesieniem sił grawitacyjnych. To nie jest tylko fizyczne. Podnoszenie sił jest również emocjonalne. Emocje mają dla nich wagę. Myśli mają grawitację. Poczujecie więcej lekkości w rzeczach, a czując tę lekkość, wasze fizyczne ciało poczuje się lepiej. Będziesz odczuwać mniejszy ból niż to, przez co przechodziliście. Poczujecie mniejszą gęstość w sobie. To przyniesie więcej jasności w waszych myślach i logice. Ale ostatecznie to, co się stanie, da wam pozwolenie na wyjście poza prostą, liniową logikę umysłu. Da wam pozwolenie na dostęp do innych części twojej ogólnej boskiej Enteligencji. Nie odbywa się to przez umysł, ale istnieje część samego mózgu, która była uśpiona przez długi czas, która wie, jak uzyskać dostęp do tego, co często nazywamy twoim gnostem lub boskim wiedzeniem.

Tak więc wszystkie te rzeczy zaczynają się dziać i to naprawdę zależy od jednostki. Nie ma na to formuły, a ponieważ nigdy wcześniej przez to nie przechodziliśmy, nie możemy wskazać czegoś z przeszłości. To jest zupełnie nowe. Proszę każdego z was, abyście po prostu na to pozwolili. Nie analizujcie tego. Nie wstawajcie każdego ranka mówiąc: "Cóż, czy teraz mam większy dostęp niż wczoraj? Czy jestem dwa punkty przed wczorajszym dniem?"

Po prostu oddychajcie i przyzwalajcie. Zaczniecie to odczuwać i może to zmanifestować się najpierw w twoim stanie snu.

LINDA: Hm. Łał.

ADAMUS: To może manifestować się po prostu poprzez więcej synchronii zachodzących wokół ciebie. Ale proszę, nie naciskajcie. Nie zmuszajcie się do tego. Nie próbujcie tego odtwarzać. To bardzo naturalne zjawisko, to, co się dzieje, to bardzo naturalne. Kondycja ludzka sama w sobie jest nienaturalna. Ale to, co tu macie, to naturalny stan, który się wydarza. Nie próbujcie nim manipulować. Nie butelkujcie tego. Nie wychodźcie z tym na zewnątrz i nie próbujcie, ani tego głosić, ani nauczać.

Pozwólcie sobie przejść przez to doświadczenie i cokolwiek pojawi się w waszych myślach, w waszych snach, w waszych codziennych interakcjach, zrozumcie, że to wszystko jest częścią tego otwarcia. Pojawiają się ciężkie dni, ponieważ dokonujecie dużych zmian w swoim życiu. Zmiany nie polegają tylko na byciu młodszym, bardziej seksownym, bogatszym itp. Są one raczej nieistotne.

Zmiany mają związek z tym, że teraz powracacie do połączenia z waszym Ja Jestem, z waszą Boską Jaźnią, z waszą boskością, z waszą duszą, jakkolwiek chcecie to nazwać. To rzecz, za którą głęboko w sercu tęskniliście bardziej, niż za czymkolwiek innym. Niektórzy z was myślą, że to bratnia dusza lub cokolwiek innego. Ale głęboko w was, odkąd jesteście tutaj na Ziemi, tęsknicie za ponownym połączeniem ze Źródłem, waszą Jaźnią, i to właśnie zaczyna się dziać.

Zaczynacie czuć się trochę inaczej. Może zaczynasz – to nie jest tak, że koniecznie usłyszysz słowa, wiesz, twoja dusza zaczyna mówić do ciebie w twoim ojczystym języku. Ale poczujesz, że istnieje poczucie połączenia. Część z was będzie się zastanawiać, czym jest ten związek. No cóż, to twoja boskość. Część z was będzie się zastanawiać, jak możecie to przyspieszyć. Nie. Nie róbcie tego, nie róbcie. Po prostu weźcie głęboki oddech i pozwólcie. To najlepsza rzecz, jaką możecie zrobić dla siebie.

Przyzwolenie nie angażuje innych ludzi. Przyzwolenie polega na pozwoleniu sobie – tobie, człowiekowi – na ponowne połączenie się z waszą boską naturą tutaj na Ziemi, w tym ciele. Niekoniecznie tylko po to, by odejść do innych niebios, ale właśnie tutaj, na Ziemi.

Wszystko zależy od danej osoby i będziemy się temu bardzo uważnie przyglądać.

LINDA: Wspomniałeś o tym, że może być szorstko. Co to oznacza i jak to łagodzimy?

ADAMUS: Cóż, chciałbym skupić się na wygodzie i wdzięku bardziej, niż na czymkolwiek innym, ale oczywiście ludzie chcą wiedzieć: „Co to znaczy 'szorstki'?” Szorstki oznacza, że w wyniku tego przechodzisz teraz przez fenomenalne zmiany, zmiany, których człowiek nie zaprojektował i nie stworzył. To nie ty to robisz. Dzieje się to na poziomie duszy. Jesteś człowiekiem w doświadczeniu, a twoim zadaniem jest tego doświadczyć. Nie mógłbyś tego zaprojektować, gdybyś spróbował. Nie dałbyś rady. Nie można było zrobić planu. Więc proszę was, abyście odpuścili to wszystko.

Mówię, że czasami będzie ciężko, ponieważ twoje ciało również będzie przechodzić ogromne zmiany. Możesz odczuwać czasami więcej bólu, ale ogólnie rzecz biorąc, będziesz miał większe poczucie spokoju i łaski w swoim życiu. Możesz mieć stare nierównowagi, które zostały naprawdę, naprawdę zablokowane. Cóż, teraz wychodzą. Są obnażane światłem i świadomością, która nadchodzi. Staną twarzą w twarz i nie po to, by cię przestraszyć, nie po to, by cię prześladować, ale będą tam, abyś mógł je uwolnić.

Po prostu: „Uwalniam je. Już ich nie potrzebuję. Pozwoliłem im odejść”.

Będziesz miał więcej wspomnień takich rzeczy, jak twoje przeszłe życia. Jest to interesująca sytuacja, ponieważ właśnie teraz, kiedy wchodzicie w Realizację lub jesteście Urzeczywistnionym Mistrzem, wszystkie wasze przeszłe życia przechodzą teraz przez swoje oświecenie w tym samym czasie. To znaczy, właśnie teraz. To nie jest liniowa rzecz, w której każde życie staje się trochę bardziej świadome, trochę mądrzejsze, lub trochę bardziej oświecone. To, co się dzieje, jest kolistą rzeczą, w której wszystkie wasze przeszłe życia również zmierzają w kierunku ich oświecenia, ich realizacji. Więc zaczniecie to czuć.

Zaczniecie odczuwać, jak to zamierzam nazwać, prześwitem z niektórych przeszłych wcieleń. Dostaniecie ich przebłyski. Niektóre z nich są trudne. Niektóre z nich zostały spalone na stosie. W niektórych z nich zostałeś zamordowany lub byłeś wojownikiem w

bitwie, gdzie zostałeś zabity. Te rzeczy zaczynają się pojawiać i jest to właściwe. To naturalne, ponieważ są po to, aby je uwolnić. Nie są do przetworzenia. Nie przetwarzaj ich.

Są tam, aby zostać uwolnionymi.

Kiedy mówię "uwolniony", dzieje się tak, jeśli pozwolisz temu odejść. Jeśli powiesz: „Ta rzecz nie służy mi już w moim życiu; Ten nawyk, ten stary duch, ta zła pamięć, te stare rany, już mi nie służą”, i ty, jako człowiek, uwalniasz to do mądrości. Do mądrości. Twoja dusza bierze to stamtąd. Zajmuje się całą mądrością. To jest jej zadanie, mądrość, wzięcie wszystkich doświadczeń i ogołocenie ich ze wszystkich małych, nieistotnych szczegółów i przeniesienie tego doświadczenia, bez względu na to, jak traumatyczne było, do mądrości. I to właśnie się dzieje.

Dla was, dla was wszystkich, powiedziałbym, że jest to wspaniały czas, aby naprawdę usiąść i zrelaksować się w waszej Realizacji. To i tak nie wy wykonujecie Realizację. Jesteście tutaj, aby tego doświadczyć. Wykonuj dużo delikatnego oddychania. Wybierz się na spacer w naturę. Pozwól sobie poczuć wszystko, co się z tym dzieje, to piękno. To jest to, nad czym pracowaliście przez całe życie, i wcielenia, i wcielenia. To jest wasza podróż, wasza ścieżka, a teraz to się dzieje.

Zrobiłeś wiele trudnych rzeczy. Przeszedłeś przez wszystkie swoje doświadczenia. Przeszedłeś przez trudne i piękne czasy, a teraz nadszedł czas, aby to zebrać i wnieść to, co ostatecznie będzie wdziękiem i łatwością w twoim życiu. Teraz jest na to czas. Proszę, nie pracujcie nad tym. Nie myślcie, że musicie wykonywać pewne ceremonie czy rytuały, że musicie wykonywać codzienne ćwiczenia oczyszczające czy podobne rzeczy, ponieważ wtedy tylko to uczłowieczacie i po prostu to zepsujecie, lub opóźnicie i to nic nie da.

Teraz jest czas, aby otrzymać to światło boskości, które było chronione na tak wiele sposobów za tym, co nazywa się zasłoną lub oddzieleniem między niebiosami. Teraz jest czas, aby pozwolić temu światłu wejść, a kiedy to robicie, gdy niebiosy krzyżują się, gdy to otwarcie ma miejsce, jest więcej waszego światła.

To nie jest globalne światło, to nie jest planetarna rzecz. To jest dla was indywidualnie. Przychodzi więcej waszego prawdziwego światła i świadomości. A kiedy to się dzieje i kiedy pozwalacie temu służyć, pozwalacie mu służyć w waszym życiu, wtedy zaczynacie się rozszerzać – rozszerzać w świadomości, a nie jak niektórzy z was myśleli, że mówię o rozszerzaniu waszego ciała. Nie, wasza świadomość, wasza jasność, wasza percepcja i świadomość, one rozszerzają się i rozszerzają teraz z łatwością do tych innych światów. I teraz nie uzyskujecie dostępu tylko do swojego ludzkiego poziomu, ale bezpiecznie rozszerzacie się do innych wymiarów. Teraz zdajecie sobie sprawę, że jesteście ponadczasową istotą, że jesteście istotą z duszą. Jesteście kimś więcej, niż człowiekiem przechodzącym przez trudne doświadczenia.

To trochę tak, jakby światło przychodziło, pozwalało i otrzymywało, a potem rozszerzało się na inne wymiary. I teraz macie ten piękny cykl wyłaniający się ze światła, przyzwolenia, ekspansji i przechodzenia do innych wymiarów, gdzie stajecie się o wiele bardziej świadomi Wszystkiego, Kim Jesteście, waszych innych zmysłów, które wykraczają poza ludzkie zmysły, boską grę, w której byliście przez tak długi czas. Ale to tylko dygresja. Przejdźmy do innych pytań.

LINDA: Och, to było piękne.

ADAMUS: Och, dziękuję.

LINDA: W porządku.

PYTANIE 4: Adamusie, co się wydarzy, gdy będziemy na otwarciu Krzyża Niebios 22 marca, ale wkrótce potem odejdziemy? Czy wypełnimy nasze starożytne zobowiązanie i czy możemy nadal służyć już po drugiej stronie?

ADAMUS: A więc – Krzyż Niebios, 22 marca – co się stanie, jeśli masz teraz raka? Co się stanie, jeśli zostałeś oznaczony jako śmiertelnie chory? A co się stanie, jeśli przejdiesz na drugą stronę? Absolutnie, spełnisz to, po co tu przyszedłeś. W ciągu ostatnich pięciu, a nawet dziesięciu lat na całym świecie było sporo Shaumbry, którzy odeszli. Wszyscy oni byli częścią wprowadzania świadomości, która teraz pozwala na to apokaliptyczne wydarzenie, na to otwarcie. Tak wielu z nich – John Kuderka/FM, Sart, Edith i wielu, wielu innych – pomaga w innych wymiarach. Rozmawialiśmy niedawno o Pracownikach Sferycznych i być może zajmiemy się tym w późniejszych pytaniach, ale oni są tam po drugiej stronie. Jest w nich ogromny poziom satysfakcji: „Byłem tam. Zrobiłem to. Pomogłem w tym”.

Ale wracając do pytania. Jeśli zdiagnozowano u ciebie śmiertelną chorobę lub myślisz, że wkrótce umrzesz, pozwól tej myśli odejść. Nie myślcie o śmierci, ale pomyślcie o zdolności do rzeczywistej transmutacji tego – wszystkich chorób, które tam są, wszystkich rzeczy, które was powstrzymują – i nie pracujcie nad tym. Po prostu pozwólcie na to, dając teraz możliwość i potencjał na to, co byłoby uważane za cud w ciele.

Nie walczyć z rakiem. Nie walczyć z chorobami, które macie. Zaakceptujcie je, ponieważ są tam w wyniku starej nierównowagi, jednej lub drugiej rzeczy, czy to z doświadczeń z twojego życia, czy też z przyjęcia zbyt dużo ze zbiorowej świadomości.

Począwszy od 22 marca odkryjecie, że wprowadzenie tego nowego poziomu światła może zrobić niesamowite rzeczy w ciele fizycznym.

I wiem, że zdajecie sobie sprawę, że nie dochodzicie do tego punktu Apokalipsy tylko po to, aby uzdrowić ciało. Ale pozwalając temu światłu, może ono zrobić różne rzeczy, od fizycznego uzdrowienia, do psychicznego uzdrowienia i równoważenia. Ponownie łączysz się ze swoją duszą, ze swoim źródłem, ze światłem i nie masz żadnych

ograniczeń co do tego, co to może zrobić. Nie masz żadnych ograniczeń. Nie skupiajcie się tylko na tym, na swoim zdrowiu, ale pozwólcie mu się przemienić.

W tym momencie wprowadzacie również swoje ciało świetliste, w was wszystkich, wraz z Krzyżem Niebios, a to ma znaczący wpływ na wasze obecne ciało biologiczne. Teraz ja – Cauldre sprawdza mnie podwójnie – ja nie obiecuję uzdrowień. To zależy od Was. To sprawa osobista. Ale mówię teraz, że istnieje nowy potencjał, którego wcześniej nie było, nowy poziom światła i świadomości, który może mieć dramatyczny wpływ na wszystkie te stare problemy chorób w ciele.

Więc pozwólcie na wszystko teraz. Pozwólcie na najwyższy potencjał, czy to w waszym ciele, czy to w waszym umyśle, czy w związkach, czy w obfitości, czy w czymkolwiek innym. Gra się zmienia. Teraz jest zupełnie nowy poziom świadomości i energii, który przychodzi, aby wam służyć. Jak chcesz, aby ci służył?

Dobre pytania.

LINDA: W porządku. Tak.

PYTANIE 5: W jaki sposób otwarcie Krzyża Niebios i możliwość przemierzania przez inne sfery wpłynie na nasze ludzkie życie na Ziemi?

ADAMUS: Znowu dobre pytanie, a odpowiedź zależy od danej osoby. Jak więc ta zdolność wpłynie na ciebie jako człowieka? Jest wiele, wiele sposobów, ale powiem to, co prawdopodobnie zauważysz od razu, to mniejsza gęstość. Wiesz, budzisz się ...

LINDA: W tej sferze?

ADAMUS: Przepraszam.

LINDA: Nawet ta sfera?

ADAMUS: Tak, w tej sferze. Zaczniemy tutaj.

LINDA: Dziękuję.

ADAMUS: Mniejsza gęstość jest w tej sferze. Zauważysz rozluźnienie i możesz obudzić się pewnego ranka i po prostu poczuć się o wiele lżej, niekoniecznie pod względem wagi, ale poczujesz o wiele mniej ciężaru na ramionach. Twoje myśli. Patrzysz na swoje myśli. Myśli mają w sobie dużo ciężaru, dużo gęstości, dużo grawitacji i nagle zaczyna się to otwierać i rozluźniać.

Jednym z efektów ubocznych tego jest uczucie może trochę zawrotów głowy, małe uczucie odłączenia. Podczas gdy zwykle wiesz, jak prawie nieświadomie wstać rano, wyjść i zrobić kawę, zrobić coś do jedzenia, to wszystko jest wzorem, i nagle zapominasz, jak to zrobić. Nagle zastanawiasz się, dlaczego zapomniałeś wziąć prysznic.

Już się ubrałeś i idziesz do pracy, ale zapomniałeś wziąć prysznic. Nie wariujesz. Po prostu wszystko się zmienia i ta gęstość, emocjonalna i fizyczna grawitacja, rozjaśnia się. Więc poczujecie to w swoim życiu.

Kiedy rozszerzasz się na inne wymiary, nie oczekuj, że będziesz miał ludzkie doświadczenie w innym wymiarze. Oczywiście spróbujesz. Będziecie chcieli doświadczyć tego swoimi ludzkimi zmysłami. Będziesz chciał usłyszeć mówiące anioły. Będziesz chciał powąchać ciasteczka z kawałkami czekolady być może. Ale to, co dzieje się w innych wymiarach, które w rzeczywistości są bardziej twoim naturalnym domem, niż bycie tutaj w stanie fizycznym, nagle poczujesz, że jest to coś zupełnie innego i możesz nadać temu pewne atrybuty, takie jak "lżejszy", "łatwiejszy". Czujesz, że unosisz się w powietrzu. Nie czujesz codziennych obowiązków, tego typu rzeczy. Ale nadal będzie to bardzo trudne do zdefiniowania lub opisanie. Pozwól sobie po prostu doświadczyć wchodzenia w inne światy bez prób zdefiniowania go ludzkimi słowami, ludzkimi emocjami lub poprzez ludzkie zmysły.

To, co dzieje się, gdy przemierzacie inne światy, budzi wasze naturalne anielskie zmysły, które wykraczają daleko, daleko poza ludzkie zmysły. Masz ponad 200 000 anielskich zmysłów, które nie były używane od długiego, długiego czasu. Kiedy wchodzicie w inne sfery, pozwólcie tym zmysłom otworzyć się z powrotem, zmysłom rzeczy takich jak: Piękno, poczuciu po prostu waszej Jaźni. Poczujcie to doświadczenie, ale unikajcie prób jego definiowania. Słowa przyjdą. Pojawią się nowe definicje. Ale nie wychodźcie tam oczekując nagle, że wszelkiego rodzaju anioły będą mówić do ciebie po francusku, angielsku lub w jakimkolwiek innym języku. Pozwólcie sobie po prostu tam być.

To trochę tak, jakbyś pewnego dnia poszedł sam na plażę, nie było nikogo innego w pobliżu, i jest piękny dzień. Słońce świeci. Słychać szum fal i śpiew ptaków i jest tylko delikatność. Idziesz tam tylko po to, żeby usiąść i być w tym. Cóż to za marnotrawstwo zacząć wszystko definiować – „Piasek jest średnio gruboziarnisty, a temperatura wynosi dokładnie 78 stopni. Wiatr wieje z prędkością 12 mil na godzinę, a fale mają metr wysokości”.

Co za strata dobrego dnia na plaży. Jedziesz tam i *czujesz* wszystko. Tak, zdajecie sobie sprawę, że „Okej, jest ciepło i słonecznie, jest pięknie”, ale w pewnym sensie na tym poprzestajecie. Nie wchodzicie w tę super-ściśłą definicję, a to jest to, co niektórzy z was będą próbowali zrobić, kiedy wejdą do innych wymiarów. Nie. Idźcie, jakby to był dzień na plaży, by po prostu tam być, po prostu być w tej energii. Poczujcie to. Pozwólcie sobie być bardzo zmysłowym bez konieczności ludzkiego opisywania każdego najmniejszego szczegółu. Szczegóły pojawią się później.

Gdy anielskie zmysły się otworzą, staniesz się o wiele bardziej świadomy, że w tych doświadczeniach jest ogromna głębia. Początkowo tak się nie wydaje. Będzie się wydawać: „Okej, jestem tutaj i czuję się naprawdę dobrze”. Ale kiedy teraz otwieracie się coraz bardziej, wchodzicie na nowe poziomy głębi i zrozumienia. Na innym poziomie,

niż logika. I wkrótce będziecie tam często bywać, bo to jest piękne. *Ale* będą tacy, których nazywamy, Pracownikami Sferycznymi – istoty anielskie i tacy, którzy wciąż są w ludzkiej formie, którzy wykonują tam dużo pracy – aby przypomnieć wam: „OK, jesteście tutaj. Rozszerzyliście się na inne wymiary. Teraz zabierzcie to ze sobą. Przywróćcie to do swojego ludzkiego życia”.

I zechcesz wrócić do swojego ludzkiego życia. Nie zostawaj tam, ponieważ chodzi o połączenie ich ze sobą. Wasze zwykłe ludzkie życie w tym, co nazywacie, rzeczywistością 3D, a teraz mieszacie je, stapiając je z innymi wymiarami. Będą więc tam, aby przypomnieć wam: „Czas wrócić, a kiedy wrócicie, przyniesiecie to światło, przyniesiecie tę zmysłowość, przyniesiecie tę energię z powrotem do waszej fizycznej istoty”.

LINDA: A więc kolejny szczegół.

PYTANIE 6: Kiedy otworzę się na moje inne światy, czy spełnię potencjały lub aspekty moich poprzednich wcieleń?

ADAMUS: Tak, ale nie musi to być tylko w innych wymiarach. Właściwie tak, będziesz, ale nie rozpoznasz ich jako przeszłe wcielenia.

LINDA: Och.

ADAMUS: Kiedy wyjdiesz tam, kiedy się rozwiniesz, nie będziesz myślał: „Och, to było moje życie w 1723 roku.”

LINDA: Ooch!

ADAMUS: Albo: „I to było moje życie w roku 522 p.n.e.” Będzie to trochę jak spotkanie z samym sobą, ale z inną jaźnią, i będzie to miało cechy podobne do ludzkich, ale także wiele cech anielskich.

LINDA: Och.

ADAMUS: Nie powiesz: „Och, to przeszłe życie” i „Jak się masz? Jestem życiem w 2023 roku”. Jednak to, co się dzieje, to to, że będziecie mieli te spotkania tutaj, w tej sferze. Nagle będziesz miał przebłyski, prześwity z poprzednich wcieleń. Nagle poczujesz, że ktoś mówi do ciebie, próbując zwrócić twoją uwagę, i nagle zdasz sobie sprawę z przeszłego życia.

Kiedy tak się stanie, nie wątp w to. Nie mów: „Cóż, czy to naprawdę było moje przeszłe życie?” Nie próbuj skupiać się na szczegółach, jak się nazywałeś, czy jesteś mężczyzną czy kobietą, czym się zajmujesz. Wczujcie się w to.

Człowiek działa niefortunnie, kiedy zaczyna próbować to ucłowieczyć, umieścić na tym wszystkie te szczegóły. Początkowo chodzi bowiem o wyczucie tego.

Nagle pojawia się obecność, a ty masz świadomość, że to przeszłe życie. Możesz to poczuć. Czy jest ciepło i przytulnie? A może się boi? Czy przechodzi przez ciemną noc duszy? A może teraz dotarła do swojej Realizacji? Nie próbuj nią manipulować. Nie próbuj jej leczyć, ale po prostu wczuj się w to. Powszechne będzie posiadanie coraz więcej wspomnień z poprzedniego życia.

Twój ludzki umysł je zablokował. Mówi, że nie istnieją, ponieważ nie ma go w bankach pamięci. To nie jest w bankach pamięci twojego umysłu. Jest w pamięci twojej duszy, więc umysł blokuje ją i mówi, że nie istnieje. I wiecie, kiedy próbujecie przypomnieć sobie poprzednie wcielenia, jest to bardzo trudne, jeśli próbujecie wyjść z umysłu. Ale tutaj będziecie mieli ten prześwit. Pozwól sobie to poczuć.

Tak jakbyś obserwował inną osobę; obserwowanie, niekoniecznie próbowanie interakcji, nie próbowanie zostania kumplami z dnia na dzień. Obserwuj to tak, jakbyś obserwował kogoś, kogo myślisz, że mogłeś znać w przeszłości, ale nie widziałeś od dłuższego czasu. Oglądaj i poczuj. A potem zaczniesz rozwijać w sobie coraz większą klarowność. Ich historia, ich historia przeszłego życia zacznie się rozwijać, a wy zaczniecie wiedzieć o niej coraz więcej. Ale nawet to może być trudne, ponieważ niezależnie od tego, czy jesteś to ty, czy przeszłe życie, nie jest to tylko liniowa historia. Niektóre historie o tobie i twoich przeszłych wcieleniach zawsze były przeżywane w innych wymiarach. Jesteś po prostu świadomy tego, co się tutaj przeżywa. Ale macie części siebie, nawet z tego życia, które śnią i działają w innych wymiarach.

LINDA: Łał.

ADAMUS: Tak.

LINDA: To skomplikowane.

ADAMUS: Tak jest, ponieważ kiedy próbujesz ponownie to uczłowieczyć, próbujesz umieścić to w ładnych, schludnych pudełkach i powiedzieć: „To jest dokładnie to, co działo się w tamtym życiu”. I tak i nie. Część z nich miała miejsce tutaj na Ziemi. Niektóre z nich miały miejsce w innych wymiarach. Staje się to więc bardzo wielowymiarowe, a jeśli spróbujecie zastosować do tego ludzką logikę i rozumowanie, może to stać się bardzo mylące. Dlatego mówię: „Po prostu poczujcie to”. Jasność zaczyna do was przychodzić, i także wiedza. Ale kiedy spróbujecie wejść w to i przeanalizować *cokolwiek* z tego, stanie się to trudne.

LINDA: W porządku.

ADAMUS: Krzyż Niebios, Apokalipsa, są czymś bardzo zmysłowym. Nie jest zamierzone, że musisz wszystko przemyśleć. Piękno polega na tym, że nie musisz. Chodzi o to, aby pozwolić sobie być tego świadomym i doświadczać tego. Wszystko, co nazwalibyście mechaniką lub planowaniem i wszystko inne, odbywa się na poziomie duszy. Jesteś tu teraz, aby cieszyć się życiem na Ziemi jako Mistrz żyjący w spokoju i w łasce, nie

musząc już walczyć z siłami, nie będąc już ograniczonym przez to niebo i ten wymiar. Teraz zaczynasz się otwierać. Pozwólcie sobie doświadczyć tego zmysłowo.

Nie zastanawiajcie się nad tym zbyt długo i nie zaczynajcie głosić i nauczać innych ludzi, jak powinni tego doświadczyć. To bardzo, bardzo piękna i osobista sprawa. I tak jest, dobrze.

LINDA: W porządku.

PYTANIE 7: Jak to wydarzenie wpłynie na relacje, wiedząc, że wspomnienia się zmieniają?

ADAMUS: Jeśli zdefiniujemy związki, zacznijmy najpierw od relacji rodzinnej, twojej biologicznej rodziny. Wielu z was zrozumiało, że karma przodków jest w rzeczywistości silniejsza niż karma z poprzedniego życia, wasza własna karma, wasze własne przeszłe życia. Więc teraz zobaczycie, że kiedy staniecie się bardziej świadomi i będziecie mieli więcej światła, zdacie sobie sprawę, że potrzeba trzymania się starych powiązań rodzinnych po prostu nie jest już potrzebna. Nie będziesz już postrzegać ich tylko jako swoich przodków, lub obecnej rodziny. Po prostu zaczniecie postrzegać ich bardziej jako prawdziwe anioły, prawdziwe istoty z duszą, gdzie możecie porzucić tę starą fasadę więzi rodzinnych.

Jeśli chodzi o relacje, powiedzmy, że mówimy o współmałżonku, partnerze, kimś, z kim jesteś związany, które mogą się zmieniać na wiele różnych sposobów. Mogłoby to uczynić to łatwiejszym, piękniejszym, ponieważ tak często związki opierają się na starej karmie, przeszłych żywotach. Wracasz z tymi samymi ludźmi i nagle zdajesz sobie sprawę: „Nie potrzebuję już tej karmy w naszym życiu. Mogę to wszystko odpuścić, i to zmienia relacje.

Redukuje to, no wiecie, karma ma w sobie grawitację, bardzo ciężką grawitację. Teraz tego już nie ma.

Ty i twój partner możecie zadać sobie pytanie: „Czy to, co nas połączyło i czy to, co nas trzymało? Czy to właśnie nazywamy miłością?” I może być tak, że w tym momencie oboje wybuchniecie śmiechem i zdacie sobie sprawę: „Nie musimy już być razem. Spełniliśmy to wszystko, teraz możemy iść swoimi drogami”. Albo, pozwalając odejść wielu z tych starych rzeczy, może to dać ci teraz bezpieczną przestrzeń, aby naprawdę kochać tę osobę bez tych wszystkich starych śmieci. Może to dać wam miejsce, w którym naprawdę docenicie ich jako istotę z duszą, a nie tylko jako karmę z przeszłości.

Najważniejsze jest to, że zależy to od związku. To zależy od tego, gdzie jest teraz, ale bardziej, co chcesz z tym zrobić. Jeśli nie macie już karmicznego obowiązku, pozwoli wam to albo powiedzieć: „Do widzenia, nie potrzebujemy tego”, albo pozwoli na zacieśnienie więzi bliżej, niż kiedykolwiek wcześniej, ponieważ nie macie ciężaru karmy. To zależy od osoby. Ale powiedziałbym, że przede wszystkim oczekuj, że relacje zmienią

się w wyniku Krzyża Niebios. Muszą to zrobić. Chodzi mi o to, że są tak integralną częścią twojego życia, że muszą się zmienić w taki, czy inny sposób.

LINDA: W porządku.

ADAMUS: Ale w tym związku nie będzie już miejsca na wprowadzanie nowej karmy. Nie będzie na to miejsca. Nie będzie w nim miejsca na niektóre stare bitwy, przez które przechodziliście ze sobą. A karmienie energią, jeśli miało miejsce w twoim związku, po prostu nie może już istnieć.

LINDA: W porządku.

PYTANIE 8: Adamusie, kiedy grawitacja się zmienia, staje się lżejsza z powodu rosnącej świadomości na planecie, jaki będzie to miało wpływ na czasoprzestrzeń? Myślę, że to też się zmieni. A jaki będzie wpływ zmieniającej się czasoprzestrzeni na życie na planecie?

ADAMUS: Cóż, to dobre pytanie, wpływ na czasoprzestrzeń. Zacznijmy od Ciebie. Przede wszystkim pozwolisz, aby czas i przestrzeń służyły tobie, zamiast ty służyć jemu. Innymi słowy, możesz teraz powiedzieć, że potrzebujesz więcej czasu na coś lub mniej czasu. Zdasz sobie sprawę, że nawet z przestrzenią twoje ograniczenia przestrzenne nie są tak ciasno splecione, jak kiedyś. Tak nagle, jeśli spojrzysz na to z bardziej poetyckiego punktu widzenia, czas i przestrzeń będą ci służyć. Jak chcesz, żeby to było? Na pewno myślę, że chciałbym mieć więcej przestrzeni dla siebie. Innymi słowy, więcej przestrzeni fizycznej. Niezatłoczenie od wszystkich innych ludzi. A najśmieszniejsze jest to, że możesz zdać sobie sprawę, że nie musisz nawet przenosić się gdzieś indziej. Nagle masz więcej miejsca. To naprawdę przekonanie bardziej, niż cokolwiek innego.

Czas może ci bardzo, bardzo dobrze służyć. W każdym z was jest zegar czasu, rytm dobowy, który prawie słychać. To tak, jakby odliczać sekundy, a tak wiele z twojego planowania życia opiera się na tym, no wiesz, „Mam tylko tyle lat, godzin, minut. Coś musi być zrobione w określonym czasie”, a ty stajesz się wzorem na tym. Wszystko w twoim życiu jest oparte na czasie.

I nagle zdajesz sobie sprawę, że tak naprawdę czas może pracować dla ciebie. Nagle – nadal będziecie świadomi tego rytmu w waszej istocie, który łączy was z planetą i fizyczną rzeczywistością – ale nagle zdacie sobie sprawę, że robi się to trochę chwiejne. Czas nadal tam jest, ale nie jest tak zdefiniowany, jak był, jak każda sekunda czasu, każde uderzenie serca czy cokolwiek innego. I zdasz sobie sprawę, że czas jest bardzo elastyczny. Możesz być w nim, kiedy chcesz w nim być, i poza nim, kiedy nie chcesz w nim być. Możesz – sugerowałbym to nawet – spędzić cały dzień, nawet jeśli są to ramy czasowe, bez myślenia o czasie, bez patrzenia na zegarek, bez konieczności bycia na spotkaniu czy czegokolwiek, i poczuć, jak to, co byłoby jednym dniem, może faktycznie wydawać się tygodniem, jeśli tego chcesz.

Z poziomu fizyki całe kontinuum czasoprzestrzenne również zależy od grawitacji. Zmienia siły grawitacyjne. Trzyma wszystko razem. Mamy więc ten rodzaj koktajlu czasu-przestrzeni-grawitacji, który tworzy tę rzeczywistość, tworząc wzorce w rzeczywistości. To, co się dzieje, gdy to wszystko się zmienia, to to, że grawitacja jest uwalniana – lub nie uwalniana całkowicie, ale jest zredukowana – i nie masz już efektu masy w grawitacji czasoprzestrzennej powodującej jej kondensację. Możesz mieć masę, czy to fizyczną, mentalną, czy świadomość – możesz mieć, można powiedzieć, przedmiot, czy to myśl, czy rzecz – i nie musi to mieć starego rodzaju efektu grawitacyjnego zagłuszania wszystkiego razem, jak to było kiedyś. Innymi słowy, ty, jako istota świadomości i istota fizyczna oraz jako istota ciała świetlistego, możesz teraz być w czasoprzestrzeni bez starego wpływu na grawitację, który kiedyś miałeś. Możesz być w czasie i przestrzeni, nie wsysając wszystkiego do siebie poprzez siły grawitacyjne. Możesz swobodnie wędrować po czasie i przestrzeni w zupełnie nowy sposób.

LINDA: Łał.

ADAMUS: Grawitacja nie jest już tylko grawitacją, która przyciąga rzeczy do siebie i utrzymuje je w spójnej sile, ale teraz grawitacja może być użyta w drugą stronę, do rozszerzania się.

LINDA: Łał.

ADAMUS: I to jest dokładnie to, co robisz w Krzyżu Niebios ze światłem, które przychodzi. Pozwala ci użyć drugiej strony monety grawitacyjnej, której nie używałeś tak długo, aby właściwie, zamiast ją trzymać, pozwolić jej się otworzyć.

LINDA: Łał.

ADAMUS: To jest wielkie.

LINDA: Jest wielkie.

ADAMUS: To jest Apokalipsa.

LINDA: W porządku.

ADAMUS: Następne pytanie.

PYTANIE 9: Jakie są cechy Chrystusowej/krystalicznej świadomości? I jaki będzie wpływ tych energii na ciało i umysł?

ADAMUS: Rzeczywiście. To, co nazywamy Świadomością Chrystusową, która jest również świadomością Christosa, która jest świadomością krystaliczną, wielu nazywa Świadomością Chrystusową. Ale zasadniczo, to jest tak, że gdy niebiosa się otwierają, gdy sfery otwierają się teraz, wnosicie energię z dużą czystością.

Wyobraźcie sobie, że jesteście na planecie i na początku jest to cała wasza energia, a energia ma wam służyć, ale bardzo niewiele z was na to pozwala. Ciągłe pracujecie z energią, która jest czysta na poziomie rdzenia, ale została bardzo zszargana, trochę zanieczyszczona tutaj na planecie. I to nie jest tak, że wykorzystujesz tę energię w kółko, po prostu recyklingujesz, tak jakbyś przetwarzał tę samą wodę, wiesz, w kółko. Ale energia, która do was przychodzi, rozwija stare atrybuty niesłużenia wam, bycia czymś w rodzaju ciężkiej, trochę nieśmiałej energii, która jest trochę zmęczona i niezbyt świadoma. Tak więc, z powodu rzeczywistości, w której żyjecie, energia przychodzi i grzęźnie. I to jest sposób, w jaki robię różne rzeczy.

Teraz, wraz z Krzyżem Niebios i świadomością Christosa, krystaliczna świadomość, energia, która przychodzi, światło, które przychodzi, pochodzą trochę z innego miejsca. To wciąż to samo źródło, ale przychodzi trochę inną ścieżką i będzie to bardzo, bardzo czysta, bardzo czysta energia. Tak czysta, że niektórzy z was pomyślą, że nie jesteście tego godni. Ma takie atrybuty jasności i czystości. Jesteś przyzwyczajony do starej energii, trochę brudnej, błotnistej energii, i tak, jesteś tego wart. Ale te czyste rzeczy, które się pojawiają, mogą cię trochę przestraszyć: „Czy naprawdę jestem godny? Czy to mnie spali? Czy to mnie osądzi?” Nic z tych rzeczy.

To jest energia Christosa i świadomość Christosa, w której jesteście, która przychodzi teraz. A to was nie przytłoczy, ale otworzy wam oczy i zaczniecie teraz rozwijać sposoby, aby wprowadzić to do waszego codziennego życia. Zamiast polegać na energii, która napływa starą, zanieczyszczoną ścieżką, zaczniesz zdawać sobie sprawę: „Mogę wykorzystać tę czystość w dowolnym momencie”. A potem zastanawiasz się, czy jesteś godny i czy zamierzasz zrobić z tym coś głupiego. I być może będziecie unikać robienia czegokolwiek, lub łączenia się z tą bardzo, bardzo czystą energią.

To twoja energia. To nie pochodzi z jakiegoś wielkiego pola energetycznego gdzieś w kosmosie. To *wasza* energia i będzie to rodzaj prawdy, aby powiedzieć: „Czy jestem na to gotowy? Czy mogę poradzić sobie z tym poziomem czystości?” Odpowiedź brzmi: „Tak, inaczej nie byłoby cię tutaj”. Ale będziecie się nad tym zastanawiać. Będziecie wątpić. Może powiecie: „Cóż, to nie moje. To nie należy do mnie”. Ale tak jest i jesteście na to gotowy. Nie popełnisz z tym błędów. Nie wrócisz do władzy, chciwości, manipulacji i całej tej reszty. Zaszedłeś tak daleko, tak daleko – za daleko – w swojej podróży. Pozwólcie więc, aby energia Christosa, krystaliczna energia weszła do waszego życia i pomogła oczyścić i usunąć wiele starych śmieci, które tam są.

W tym samym czasie, energia Christosa sprawia również, że znacznie łatwiej jest wam uzyskać dostęp i pozwolić na to, co nazywacie swoim ciałem świetlistym. Choć wolę określenie „Ciało Wolnej Energii”. Wasza obecna biologia jest archaiczna. Istnieje od długiego, długiego czasu. Jest ona aktualizowana lub, jeszcze lepiej mówiąc, jest zastępowana przez wasze Ciało Wolnej Energii. Będziesz miał i jedno i drugie. Nie tylko jedno lub drugie, ale będziesz miał oba. Kiedy wpuszczacie to do środka, kiedy wdychacie i pozwalacie energii Christosa, znacznie ułatwi to waszemu ciału świetlistemu

przebywanie obok siebie lub faktyczne bycie w harmonii z waszym obecnym ciałem fizycznym.

Twoje obecne ciało fizyczne może na początku to odrzucić, ale w końcu zda sobie sprawę: „To jest moje *prawdziwe* ja. Ciało Wolnej Energii jest prawdziwym mną” i teraz zacznie próbować naśladować rzeczy dotyczące Ciała Wolnej Energii. Stanie się bardziej wydajne. Oczyszczy się o wiele szybciej. Szybciej uwolni toksyny w twoim ciele. To faktycznie – Cauldre sprawdza mnie tutaj, ale tak – sprawi, że będziesz wyglądać bardziej młodzieńczo. Nie to jest celem w tym wszystkim, ale kiedy wpuszczacie ciało świetliste, to właśnie tak się dzieje.

LINDA: Hm.

ADAMUS: Dobrze.

LINDA: To inspirujące.

ADAMUS: O tak.

LINDA: W porządku.

PYTANIE 10: Adamusie, jak byś doświadczył Krzyża Niebios, gdybyś był w naszych fizycznych butach? Jak najlepiej z tego skorzystać? Jak radziłbyś nam, abyśmy przeszli przez to doświadczenie z punktu widzenia Mistrza?

ADAMUS: Dobrze. Podsumuję to bardzo krótko. Mówię: „Idź na całość albo idź do domu”.

Gdybym to robił, oczywiście poszedłbym na całość, co oznacza, że nie zamierzam się powstrzymywać.

Nie zamierzam się nad tym zastanawiać i jest to jedna z rzeczy, które tak wielu z was zamierza zrobić. Będziecie się nad tym zastanawiać. Przyzwalałbym na to i powiedział: „Zasługuję na to. Jestem na to gotowy. Pracowałem na to wiele, wiele wcieleń. Jestem tutaj na planecie w tym życiu. Pozwalam na to”. A potem, gdy się pojawi, nie próbowałbym nim manipulować. Nie powiedziałbym: „OK, muszę to wykorzystać, aby stać się bogatszym”. Te rzeczy stają się nieistotne. Te słowa wychodzą z twojego słownika. Nie martwisz się już o obfitość, a nawet zdrowie lub relacje. Niektórzy z was będą próbowali użyć tego jako narzędzia, aby powiedzieć: „Dobra, teraz potrzebuję mojej bratniej duszy lub mojego bliźniaczego płomienia”. Nawiasem mówiąc, one nie istnieją. „Potrzebuję obfitości.” Nie kierujesz tego ku konkretnym rzeczom, poza przyzwoleniem na to w sobie. Wtedy wszystkie te rzeczy dzieją się naturalnie, ponieważ obfitość i miłość własna oraz radość w twoim życiu są naturalnymi rzeczami. Po prostu prowadziłeś nienaturalne życie.

Więc poszedłbym na całość. Powiedziałbym: „Wnieś to. Jestem *taki* gotowy. Moje ciało, mój umysł, moja ludzka jaźń są tak gotowe. Wnieś to i pozwól mi tego doświadczyć. Bawmy się dobrze. Nie zastanawiajmy się nad tym zbyt długo lub nie martwmy się: „Czy to jest prawdziwe? Czy ja to zmyślam?’, ale *wnieś to*’. I to jest to, co chcę, aby każdy z was zrobił – albo idź do domu.

LINDA: *Oj!*

ADAMUS: I wiesz, co mam na myśli, mówiąc o powrocie do domu, prawda? (Linda chichocze) Tak.

LINDA: Och! Więc w pewnym sensie odpowiedziałeś na to, ale...

PYTANIE 11: Po 22 marca, jak możemy nadal mieć dostęp do Krzyża Niebios i Pól Elizejskich?

ADAMUS: I znowu, już odpowiedziałem na to, bowiem chodzi o to, żeby się tym nie przejmować. Nie martw się o to, czy robisz to dobrze. Po prostu pozwól na to i to się stanie. Krzyż Niebios się nie zamyka. Apokalipsa nie skończy się pod koniec tego roku. To trwa i idzie, to otwarcie.

Nie potrafię powiedzieć, jak szybko to wszystko się otwiera. To zależy od ludzi i nie zamierzamy w to ingerować. Ale to się nie zamknie. Gdy raz się otworzy, już nigdy się nie zamknie.

Tak więc, jak to się rozwinie, zależy od każdej indywidualnej osoby, ale zamierzam również powiedzieć, że ponieważ coraz więcej ludzi na całej planecie uzyskuje dostęp do tego nowego poziomu swojej świadomości i energii Christosa, będzie to miało głęboki wpływ na wszystkich innych ludzi, którzy nie są tego świadomi w tym czasie. Będzie *to miało* ogromny wpływ na – wezmę przykład technologii. Technologia jest wynikiem świadomości.

LINDA: W porządku.

ADAMUS: Wiesz, że technologia rozwija się teraz bardzo, bardzo szybko. To prawie jak w tempie wzrostu, którego nie można utrzymać. Rozmawialiśmy o tym w kategoriach osobliwości co nastąpi około roku 2050. W tej chwili pojawiły się obawy, miałem obawy o szybki rozwój technologii dających nowe możliwości ludziom i wkrótce nadejdzie sztuczna inteligencja, która następnie doprowadzi do super-sztucznej inteligencji. Czy ludzie są w stanie sobie z tym poradzić? Czy ludzie wykorzystają tę technologię i ostatecznie zniszczą samych siebie? Czy ich chciwość, ich pragnienie władzy będzie takie, że faktycznie użyją technologii jako broni przeciwko sobie?

LINDA: Och, łał.

ADAMUS: Wraz z Krzyżem Niebios i większą świadomością na planecie odpowiedź brzmi: NIE. Będą tacy, którzy spróbują, ale to nie zadziała. Wraz z tym nowym poziomem świadomości na planecie, ostatecznie wszystkie postępy technologiczne poprawią ludzkie doświadczenie. Wzmocni to nowy gatunek ludzki, który rodzi się właśnie teraz.

I znowu, tak, będą tacy, którzy będą próbowali użyć go do złowrogich celów, ale dla nich będzie to jak radzenie sobie z materiałami wybuchowymi. Wsadzi ich to w powietrze, bo nie są na to gotowi. Wciąż są w swoich grach o władzę, a to obróci się przeciwko nim.

Tak więc, wraz z otwarciem Krzyża Niebios, mogę z dumą ogłosić, że technologia nigdy nie będzie czymś, co zniszczy rasę ludzką.

LINDA: *Uff!* Łał!

ADAMUS: To zniszczy kilka osób po drodze... (chichocze)

LINDA: Jasne! Pewnie! A jakże.

ADAMUS: ... którzy nadużywają jej i zawstydzą tych, którzy nadużywają jej teraz. Ale dla ludzkości w ogóle, świadomość skieruje technologię do służby dla ludzkości.

LINDA: Łał.

ADAMUS: O tak.

LINDA: Przeglądasz kartki i notatki – pozostało kilka pytań. Czy mogę je po prostu przeczytać i, jak powiedziałem ...

ADAMUS: Proszę.

LINDA: Tak jak powiedziałam, nie ma ich zbyt wiele, ale...

ADAMUS: Proszę.

LINDA: I znowu, niektóre z nich już omówiłeś. W porządku.

PYTANIE 12: W [artykule](#) *Cauldre'a* w najnowszym *Shaumbra Magazine* wspomniano, że podróżnik będzie wędrował po tym niebie, po Polach Elizejskich, wciąż zdolny do obserwowania i doświadczania ludzkimi zmysłami wzroku, słuchu, węchu, smaku i dotyku, jak również zmysłów wysokiego wymiaru, które teraz zaczynają się otwierać. Czy nasze ludzkie zmysły już się dostosowują, aby móc postrzegać te niebiosy, czy też chodzi o integrację ciała świetlistego?

ADAMUS: Ludzkie zmysły, czyli ludzka istota jest świadoma, że coś ma się wydarzyć. Dlatego wielu z was ma to małe uczucie niepokoju lub że coś się zdarzy. Wiesz, że coś

się wydarzy. Twoje ludzkie zmysły same w sobie nie mają tej wiedzy, ale wiesz, że coś się wydarzy. Tak więc wraz z nadejściem Krzyża Niebios, wasze ludzkie zmysły rozszerzają się również tak, że nie są oparte tylko tutaj w tej sferze, i że w końcu będziecie mogli ich używać w innych wymiarach.

I tak jak powiedziałem wcześniej, nie oczekujcie, że wyjdziecie tam i usłyszycie głosy lub poczujecie zapach ciasteczek z kawałkami czekolady, ale będziecie w stanie – w pewnym momencie, gdy doświadczycie coraz więcej tego – będziecie mogli używać tego węchu, powiedzmy, w innych wymiarach, ale będzie to inne niż dokładny sposób, w jaki robicie to tutaj jako ludzie.

LINDA: Och.

ADAMUS: I będziesz w stanie odczuwać rzeczy, wahać je, w formie pół-ludzkiej, na poły anielskiej. Ludzkie zmysły tutaj na planecie również zaczynają się otwierać. Jeśli ktoś z was miał ograniczenia w zmysłach, bądźcie świadomi, że możecie je teraz ponownie otworzyć. Ponownie, nie jest to cel Krzyża Niebios, ale jest to jedna z dodatkowych korzyści. Będziesz w stanie uzyskać więcej zmysłu smaku, węchu, słuchu, a nawet wzroku, ale nie skupiaj się na tym. To po prostu zadzieje się naturalnie.

Teraz, jako człowiek tutaj na planecie, będziesz miał większy dostęp do niektórych podstawowych anielskich zmysłów. Nie martw się o wszystkie 200 000, ale zaczniesz rozwijać większe poczucie Piękna, większe poczucie Istnienia, większe poczucie Obecności, większe poczucie Miłości i wiele innych zmysłów. Będziesz żył w bardziej zmysłowej rzeczywistości, spojrzysz wstecz i zdasz sobie sprawę, jak szare i niezmysłowe życie było wcześniej, ponieważ teraz wszystko staje się bardziej zmysłowe.

LINDA: Więc to jest jak wzrost, jak nadświadomość?

ADAMUS: Tak.

LINDA: W porządku.

ADAMUS: Tak. tak. Znacznie bardziej świadomy na wielu różnych poziomach. Jesteś przyzwyczajony do bycia świadomym tylko na kilku poziomach. Staniesz się świadomy na wielu innych poziomach i znacznie bardziej świadomy na tych poziomach.

LINDA: W porządku. Dziękuję.

ADAMUS: Ale nie naciskaj. Nie ucłowieczaj tego, myśląc, że musisz mieć wszelkiego rodzaju plany, techniki, narzędzia i to wszystko.

LINDA: Pozwól.

ADAMUS: To jest przyzwolenie.

LINDA: W końcu to rozumiemy. Pozwólcie!

ADAMUS: Przyzwolenie, tak.

LINDA: To była twoja wielka rzecz od zawsze!

ADAMUS: Czyżby?

LINDA: Tak!

ADAMUS: Myślę, że tak.

LINDA: Tak. Są ludzie, którzy lamentują nad tym od czasu do czasu: „To zawsze jest jego odpowiedź, pozwól”.

ADAMUS: Pozwól. Chodzi o przyzwolenie. Żyjesz jako człowiek w nienaturalnym stanie. To fascynujące, ale nienaturalne. Kiedy na to pozwalasz, pozwalasz sobie na powrót do swojego naturalnego stanu istnienia, z korzyściami płynącymi z bycia człowiekiem. Dobrze. Jeszcze dwa pytania.

LINDA: W porządku.

PYTANIE 13: Jeśli jestem jedynym stwórcą w moim życiu i jestem odpowiedzialny za wszystko w moim życiu, czy tworzę Krzyż Niebios? A jeśli nie ja, to kto, i co jest odpowiedzialne za stworzenie tego wydarzenia? A mówienie, że świadomość i energia są odpowiedzialne, tak naprawdę nie odpowiada na pytanie. Czy to ja?

ADAMUS: Myślę, że to świadomość i energia to tworzą (śmieją się). Tak, stało się wystarczająco dużo ludzi, którzy są odpowiedzialni za własne życie, wpuszczając wyższe poziomy światła i świadomości do swojej fizycznej rzeczywistości. Teraz, gdyby robił to tylko jeden lub, powiedzmy, tylko tysiąc, Krzyż Niebios prawdopodobnie nie miałby miejsca na takim poziomie, na jakim jest. Ale ponieważ jest tak wielu na całym świecie, którzy nazywają siebie Shaumbłą lub są częścią innych grup, a nawet po prostu jednostkami, to mamy, można powiedzieć, masę na Ziemi, wystarczająco dużo ludzi z wystarczającą świadomością i światłem, z ich własnym Krzyżem Niebios, własną Apokalipsą I teraz staje się to tym, co ostatecznie przekształci się w globalne wydarzenie. Gdyż światło jednego wpływa na setki lub tysiące ludzi.

LINDA: Łał.

ADAMUS: I to właśnie dzieje się teraz. Myślę, że Cauldre mówi, że to działa jak efekt domina. To tak, jakby było wystarczająco dużo światła, które zaczęło świecić na cały świat, zachęcając innych do otwarcia się na swoją świadomość.

LINDA: W porządku.

PYTANIE 14: Mówiłeś o wątpliwościach, a jedną z nich dla mnie jest to, jak to jest możliwe, że mogę przejść przez krzyż w niebie, kiedy wciąż mam tyle bólu w moim ciele? Czy możesz to skomentować?

ADAMUS: Tak, wiele bólu w twoim ciele jest związane po prostu z wprowadzeniem twojej wolnej energii lub ciała świetlistego. Część z nich oczywiście się starzeje, ale wiele z nich, to po prostu fakt, że to DNA zmienia się w twoim ciele. Stare wzorce przodków zmieniają się. Stare archetypowe ciało, wzorce obecnego homo sapiens zmieniają się.

Ewoluujesz w nowy gatunek ludzki i może to być bolesne. Czasami może to być bardzo bolesne, zwłaszcza, gdy obecność waszego Ciała Wolnej Energii wchodzi w tę rzeczywistość, wasze prawdziwe ciało świetliste wchodzi w tę rzeczywistość. Wyróżnia tak wiele rzeczy, które są stare i przestarzałe w ludzkim ciele. Więc tak, jest ból. Jak na to pozwolisz i nie walczysz z bólem – no wiesz, walka z bólem przynosi więcej bólu. Kiedy pozwalacie na ten ogromny proces transformacji, wtedy łagodni ten ból i wkrótce jesteście w harmonii ze swoim Ciałem Wolnej Energii, waszym ciałem świetlistym i bólem, który teraz znacie, rodzajem tego ogólnego, wszechobecnego bólu, który po prostu zanika. Teraz nadal będziesz odczuwać ból, jeśli upadniesz na ziemię na łokciu. Twój łokieć będzie odczuwał ból, ale zacnie się goić znacznie szybciej.

LINDA: W porządku. Ostatnie pytanie?

ADAMUS: Ostatnie pytanie.

PYTANIE 15: Jeśli chodzi o istnienie innych światów, ludzkość zawsze musiała przyjąć je na wiarę z powodu zasłony. Jak to się teraz zmieni?

ADAMUS: Powiedziałbym, że wy, moi słuchacze tutaj, nie przyjęliście tego na wiarę od kogoś innego. Właściwie zbuntowałeś się przeciwko temu, kiedy powiedziano ci, abyś wziął to na wiarę. Zawsze miałeś wewnętrzną świadomość, że jest tego o wiele więcej. Kiedy słyszeliście, jak wasze religie *mówią o* niebie i Bogu, zakwestionowaliście to, inaczej nie byłoby was tutaj. Powiedziałeś: „Wiem, że jest o wiele więcej. Po prostu nie wiem, co to jest. Nie wiem, jak uzyskać do niego dostęp. Nie wiem, jak to zdefiniować, ale wiem, że jest o wiele więcej”.

Wiesz, że w twoim ludzkim ja jest o wiele więcej niż to, co widzisz w lustrze. Wiedzieliście, że w życiu jest coś więcej niż tylko, no wiecie, szumowiny z zielonego stawu ewoluujące w człowieka, jakiego znacie teraz. Zawsze to wiedzieliście. Po prostu nie wiesz, *skąd* to wiesz.

To, co dzieje się teraz z Krzyżem Niebios, polega na tym, że te same rzeczy, które znacie, stają się o wiele bardziej – nie chcę powiedzieć, że definiowalne – o wiele bardziej realne. Nie są po prostu w innej sferze, do której nie masz dostępu. Teraz już jest. To nie jest kwestia wiary w to. To kwestia pozwolenia sobie na to. I wtedy przeżyjesz to wielkie "aha!", „Zawsze wiedziałem, że jest o wiele więcej. Po prostu nie

wiedziałem, gdzie to jest i jak się tam dostać. A teraz w z Krzyżem Niebios przychodzi do mnie". I zdajesz sobie sprawę, że nie zwariowałeś.

Były chwile, kiedy naprawdę myślałeś, że zwariowałeś. Nie mogłeś tak naprawdę zdefiniować, a nawet czasami poczuć, co to było, po prostu wiedziałeś, że tam jest. Teraz zdajesz sobie sprawę ze wszystkiego, co czułeś, całej wiedzy, którą miałeś, że jest o wiele więcej w tym, kim jesteś, o co chodzi w życiu. Jest o wiele więcej niż tylko ten ziemski plan. I nie mówię tu o obcych cywilizacjach.

W rzeczywistości jest o wiele więcej, a teraz możesz iść i zacząć tego doświadczać.

Tak więc, droga Shaumbro, nadal będzie wiele pytań, ale zrobmy to od teraz do Krzyża Niebios 22 marca – po prostu pozwólmy na to. Uświadomcie sobie, że to otwarcie między światami daje wam o wiele łatwiejszy, o wiele bardziej wdzięczny dostęp do wszystkiego, czym naprawdę jesteście.

Nie musisz się o to martwić. Nie musisz się martwić, jeśli przegapisz to, jeśli nie robisz tego dobrze. Po prostu zrelaksuj się w tym i pozwól temu przyjść do ciebie. I pamiętajcie, że to nie do człowieka należy planowanie, cała ta architektura. To zależy od człowieka, aby tego doświadczyć. Reszta jest wykonywana przez Mistrza, którym jesteście, i przez waszą duszę.

Tak więc, w wielkim oczekiwaniu na to, co będzie dalej, och, i wrócimy po Krzyżu Niebios na więcej sesji, więcej pytań i odpowiedzi. Ale w międzyczasie weźcie porządną, głęboki oddech i bądźcie dobrzy dla siebie.

Jestem Adamusem z St. Germain. Dziękuję.

LINDA: I tak jest.

A więc, po prostu weźcie ten dobry, głęboki, świadomy oddech. Bądźcie w tej przestrzeni przyzwolenia.

Po prostu pozwólcie na to. Oddychajcie, wczuwajcie się w to, pozwalając, aby Krzyż Niebios był tutaj. Wszystko, co musicie zrobić, to wdychać go i pozwolić na to. Ach! Takie wspaniałe słowa, aby móc zakończyć i wczuć się.

Oddychajcie. Oddychajcie dla siebie. Wczujcie się we wszystkie te odpowiedzi. Tak wiele to dało, aby utrzymać nas w łatwości zrozumienia.

Po prostu weźcie dobry, głęboki oddech przyzwolenia. Oddychajcie za siebie i otwórzcie się na ten Krzyż Niebios. Dziękuję.

Tłumaczenie – Włodek Salwa

Korekta – Lidia Podlipna - Salwa